

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Dobra wiadomość
dla głodnych turystów**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Procesja Bożego
Ciała przeszła
ulicami miasta**

str. 5

POWIAT**SOSW we Wroniu
ma już 40 lat**

str. 7

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**CZWARTEK**

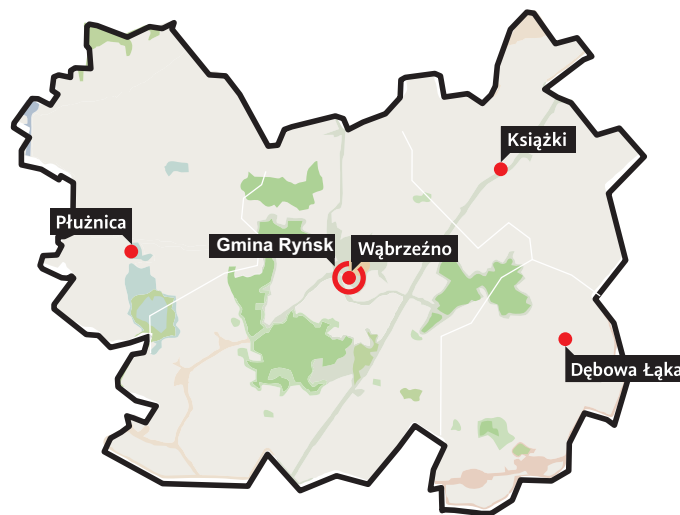
6 CZERWCA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 23/2024 (788)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Policjanci uratowali nastolatkę

WĄBRZEŻNO ▶ Funkcjonariusze wąbrzeskiej jednostki podczas zabezpieczenia procesji Bożego Ciała zauważyli jak strażacy OSP zajmują się nastolatką leżącą przy kościele. Policjanci natychmiast pobiegli pomóc w udzieleniu pierwszej pomocy, która jak się okazało, była na wagę zdrowia, a nawet życia



W czwartek (30 maja 2024 roku) policjanci z naszej jednostki zabezpieczali procesje Bożego Ciała w różnych miejscowościach powiatu. W działaniach na terenie Wąbrzeźna udział brali między innymi nadkomisarz Roman Kolczyński oraz aspirant sztabowy Michał Plona. Funkcjonariusze będąc w rejonie kościoła na placu Jana Pawła II, zauważyli leżącą nastolatkę, przy której byli już

druhowie z OSP. Policjanci podbiegli natychmiast sprawdzić, co się stało. Według słów mamy dziewczynki oraz świadków ta miała zemdleć i upaść.

– Aspirant Michał Plona jako przeszkolony policyjny ratownik medyczny przystąpił do udzielania pomocy, natomiast nadkomisarz Roman Kolczyński niezwłocznie wezwał na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego. Mundurowi

ocenili stan nastolatki, podjęli próbę przeprowadzenia wywiadu medycznego i jednoznacznie stwierdzili, że nie jest to zwykłe omdlenie. Dzięki profesjonalnemu i szybkiemu działaniu policjantów nastolatka przewieziona została na oddział neurologiczny jednego z toruńskich szpitali, gdzie wraca do zdrowia – podaje KPP Wąbrzeźno.

W poniedziałek (3 czerwca 2024 roku) do wąbrzeskiej jednostki wpłynęła wiadomość od mamy uratowanej nastolatki, która wyraziła swoją wdzięczność za pomoc udzieloną jej córce.

Na przypomnienie zasługuje również fakt, że do tożsamej sytuacji doszło 16 czerwca 2022 roku, kiedy również podczas zabezpieczenia procesji Bożego Ciała oficer prasowy naszej jednostki aspirant Krzysztof Świerczyński uratował życie seniorowi, który doznał udaru mózgu. Za ten czyn nagrodzony został „Kryształowym Sercem”.

(ak)

fot. ilustracyjne

Powiat

Groźnie na DW 534?

Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 534 jest zagrożenie – twierdzi nasz Czytelnik, który poprosił redakcję CWA o interwencję.



– Zwłaszcza na odcinku drogi z miejscowości Niedźwiedź w kierunku Wąbrzeźna są drzewa blisko jezdni, które stwarzają niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu kołowego, a podczas ekstremalnych warunków pogodowych i gwałtownych burz, które zdarzają się ostatnio prawie codziennie, może być dramatyczne – podnosi mężczyzna.

Spadające gałęzie, konary w ekstremalnych sytuacjach mogą doprowadzić do tragedii. Dlatego traktujemy zgłoszenie naszego Czytelnika bardzo poważnie, weryfikując je u zarządcy drogi.

– Z początkiem roku dokonaliśmy oceny fitosanitarnej drzew rosnących przy drodze wojewódzkiej nr 534. Na jej podstawie złożone zostały wnioski o wycinkę egzemplarzy tych drzew, które w naszej ocenie stanowią realne zagrożenie dla użytkowników dróg. Czekamy na decyzję gmin. Jesienią planujemy wycinkę po uzyskaniu wyma-

ganych zgód. Ostateczny ich zakres będzie wynikać z decyzji wydawanych przez gminy – odpowiedział na nasze zapytanie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy.

Poza zamieszczoną wyżej informacją dowiedzieliśmy się też, że takie przeglądy są robione cyklicznie każdego roku. Jeśli kondycja drzew jest właściwa to raczej nie ma się czego obawiać. Co więcej, z innego punktu widzenia – przejazd drogą prowadzącą przez las jest wythnieniem dla kierowców od ogromnego nasłonecznienia trasy na odcinkach odkrytych. Mocne światło i jego odbicia od karoserii, lusterek innych samochodów potrafią niekiedy oslepić kierowcę na chwilę. Jazda w cieniu zapewnionym przez drzewa jest ulgą i to w pełni pożądaną, zwłaszcza w długich trasach.

Pozostaje więc zaufać fachowcom, ale też zachować zawsze szczególną ostrożność na drogach.

Tekst i fot. B. Walas

68-latka straciła ponad 400 tys. zł!

REGION ➤ Kolejna osoba z regionu padła ofiarą oszustwa. Fałszywy broker miał pomóc mieszkance powiatu świeckiego w zainwestowaniu i pomnożeniu oszczędności. Efekt był jednak odwrotny, a kobieta straciła 410 tysięcy złotych



Policjanci po raz kolejny ostrzegają i przypominają. Jeżeli nawiąże z Tobą kontakt osoba, która będzie proponowała szybki zysk oraz zainstalowanie oprogramowania na komputerze – zawsze zachowaj czujność i zdrowy rozsądek. Niestety

po raz kolejny oszuści wykorzystali brak wymaganej ostrożności w sieci. Do policjantów ze Świecia stawiła się 68-letnia mieszkanka powiatu, która została oszukana i straciła 410 tysięcy złotych.

Tym razem poszkodowana

sama postanowiła zainwestować pieniądze. Zachęcona ogłoszeniem znalezionym w sieci nawiązała kontakt z „brokerką”, która zaoferowała pomoc, zaproponowała inwestycję pieniędzy m.in. w akcje złota, srebra i ropy oraz zapewniła o bezpieczeństwie podczas inwestowania. Kobieta nieświadoma tego, że może paść ofiarą oszustwa, zgodziła się na przelew pieniędzy. I tak początkowo przełała na wskazane przez oszustkę konta kilkanaście tysięcy złotych.

Następnie rzekoma brokerka namówiła 68-latkę do zainstalowania na swoim urządzeniu określonego oprogramowania. Wtedy oszustom otworzyła się furka. Za pomocą programu weszli w posiadanie danych umożliwiających logowanie się na konto bankowe, dzięki czemu mogli wykonywać na nim operacje. W rezultacie oszuści zaciągnęli na nie kredyt i wyprowadzili z konta pozostałe oszczędności kobiety.

**Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne**

Policjanci apelują o ostrożność, a także stosowanie się do poniższych zaleceń:

- należy zapoznać się z informacjami podawanymi przez KNF oraz NBP dotyczącymi inwestowania w kryptowaluty <https://uwazajnakryptowaluty.pl/>
- należy sprawdzić czy firma inwestycyjna znajduje się na liście ostrzeżeń KNF https://www.knf.gov.pl/dla_konsumenta/ostrezenia_publiczne
- nie należy udostępniać nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej np. za pomocą programów do zdalnego pulpitu;
- nie należy udostępniać danych poufnych dotyczących posiadanych kart płatniczych;
- nie należy przysyłać skanów swojego dowodu osobistego;
- nie należy instalować dodatkowego oprogramowania na urządzeniach z których następuje logowanie do bankowości internetowej;
- w przypadku otrzymania przelewu od nieznanego nadawcy, pod żadnym pozorem nie należy przekazywać środków dalej nawet jeśli „doradca” o to prosi. W ten sposób nieświadomie możemy uczestniczyć w przestępstwie;
- należy ignorować wiadomości email od obcych i nie otwierać linków w nich zawartych.

Wąbrzeźno

Startuje kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego

Jak poinformował wąbrzeski ratusz, 10 czerwca rusza kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego. Wnioski będą przyjmowane do 10 lipca, zaś ogłoszenie wyników zaplanowano na początek października. Do dyspozycji mieszkańców pozostaje 300 tysięcy złotych.

Jak wskazują organizatorzy, zasady BO są proste. Każdy mieszkaniec może zgłosić dowolny pomysł na zadania inwestycyjne (tzw. twarde) lub nieinwestycyjne (tzw. miękkie). Można zrobić to poprzez wypełnienie prostego formularza on-line lub w wersji papierowej. Wartość zgłaszanego projektu nie może przekraczać 300 tys. złotych.

Należy pamiętać, że do projektu zadania trzeba dołączyć listę poparcia, podpisaną przez co najmniej 6. mieszkańców naszego miasta. Każdy wnioskodawca ma także możliwość, aby załączyć szkic, projekt, plan lub wizualizację zgłaszanego pomysłu oraz przedstawić szacunkowy kosztorys działania. Na wypełnienie formularza zgłoszenia mieszkańcy Wąbrzeźna mają czas do 10 lipca br. W razie pytań lub wątpliwości mogą liczyć na pomoc pracowni-



ków urzędu miasta.

Formularze wraz z listami poparcia i ewentualnymi załącznikami można składać: przez platformę Budżet Obywatelski Wąbrzeźna na stronie internetowej <https://budzetobywatelski.wabrzezno.com>; osobiście w sekretariacie UM, ul. Wolności 18, w dni pracujące w godz. 7.15-15.15, pocztą elektro-

niczną na adres: budzetobywatelski@wabrzezno.com.

W ramach budżetu obywatelskiego nie będzie realizowane zadanie: którego koszt przekracza kwotę 300 000 zł; które stoi w sprzeczności z obowiązującymi planami, programami i strategiami, w tym w szczególności z miejscowymi planami zagospodarowa-

nia przestrzennego; które narusza obowiązujące przepisy prawa, prawa osób trzecich, w tym prawa własności; które zlokalizowane jest na majątku miasta obciążonym na rzecz osób trzecich lub przeznaczonym na sprzedaż; które polega wyłącznie na sporządzeniu projektu bądź planu przedsięwzięcia; które po realizacji generowałyby

koszty utrzymania niewspółmierne wysokie w stosunku do wartości jednostkowej zgłoszonego zadania; które wymaga współpracy instytucjonalnej jednostek miasta, a one nie wyraziły gotowości do współpracy oraz woli utrzymywania zadania, w przypadku realizacji zadania twardego.

Harmonogram Budżetu Obywatelskiego: składanie formularzy projektu zadań wraz z listami poparcia – od 10 czerwca do 10 lipca 2024 r.; weryfikacja złożonych projektów – do 24 lipca 2024 r.; proces odwoławczy od negatywnie zaopiniowanych projektów zgłoszonych zadań – od 25 lipca do 16 sierpnia 2024 r.; publikacja listy projektów przyjętych do głosowania – 20 sierpnia 2024 r.; głosowanie – od 21 sierpnia do 22 września 2024 r.; ogłoszenie wyników głosowania – 4 października 2024 r.

(oprac. krzan)



Polska 2050
Szymona Hołowni

**TRZECIA
DROGA**

**Bezpieczna
Europa
równych
szans**



4

Lista nr 1 do Parlamentu Europejskiego

**Marcin
Skonieczka**

Dobra wiadomość dla głodnych turystów

WĄBRZEŻNO ▶ Publikacja artykułu pod tytułem „Turysta z pustym żołądkiem” w CWA (nr 21/2024/786) z 23 maja 2024) spotkała się z dużym odzewem mieszkańców miasta i okolic



W pierwszej kolejności odnosimy się do spostrzeżeń właściciela „Malty” Tomasza Góreckiego, którego lokal gastronomiczny został wymieniony w tym artykule. Pierwsze zastrzeżenia właściciela lokalu odnoszą się do nierówności konkurencji gospodarczej. Dotyczy to chociażby prostego przeliczenia ceny kufła piwa. 30-litrowy keg piwa kosztuje 275 zł w cenie hurtowej, a po przeliczeniu na 60 kufli podawanych klientom to cena wyjściowa kształtuje się w granicach około 5 zł. Trzeba do tego doliczyć wszelkie dodatkowe koszty (chłodzenia napoju, energii elektrycznej i obsługi oraz sprzątnięcia, mycia, itp.) i wyliczenie ceny jednostkowej jest przejrzyste, a nawet z niewielką marżą pozwalającą na przetrwanie lokalu musi wy-

nosić, jak we wszystkich podobnych punktach gastronomicznych, przynajmniej 8 i więcej złotych.

Taki jest prosty rachunek ekonomiczny. Ale nie o tym mowa. Znajdująca się na Podzamczu Spółdzielnia Socjalna Baza „wykosiła” wszystkich konkurentów w branży gastronomicznej ze względu na przywileje, którymi tylko ona się cieszy. Celem było prawdopodobnie zatrudnienie osób wykluczonych społecznie i pozyskanie odpowiednich funduszy z tego względu właśnie. Pierwotne zadanie spółdzielni było związane z utrzymaniem porządku na terenach rekreacyjnych Podzamcza. Nagle okazało się, że działalność porządkowa została poszerzona o usługi gastronomiczne, świadczone na tym te-

renie.

– Rozumiem, że łatwo jest działać z wieloma dofinansowaniami oraz adresowanymi funduszami. Wniosek jest prosty – w takiej konkurencji nikt nie da rady wytrwać, pomimo długich lat pracy. Sytuacja ta tworzy problemy nie do rozwiązania dla potencjalnych konkurentów Bazy. Mimo wszystko odpowiadając turystom z Olsztyna, chcę zapewnić, że mój lokal „Malta” będzie czynny w najbliższym czasie i zapewni dobrą gościnę odwiedzającym Wąbrzeźno – zaprasza Tomasz Górecki.

Zbierając informacje o jakości usług lokalu gastronomicznego „Malta” w Wąbrzeźnie przytaczamy usłyszane opinie, że: „To był kolejny dostawca cateringu dla przedszkolaków, który po raz pierwszy potrafił dobrać jakość zupy i drugiego dania zgodnie z zasadami żywieniowymi i według gustu maluchów. W domu, mimo wielu starań i przeczytanych przepisów kulinarnych, usłyszałem po wielu wysiłkach od własnego dziecka, że jedzenie w przedszkolu jest dużo lepsze” – mówi ojciec pięciolatka.

Mieszkanca Dębowej Łąki określa się jako klientka firmy Malta typowo „zupowa”: „Wielokrotnie zamawiałam i korzystałam z posiłków serwowanych przez tę restaurację. Cena przy-

zwoita, a smak rewelacyjny. Nie tylko zupy były smaczne i jedyne w swoim rodzaju, ale i dania drugie były dobrze przyjmowane przez dzieci, a jeśli im smakowały podawane obiady, to o czym mówić. Dzieci są szczerze w swoich opiniach, a fakt, że chętnie zjadały posiłki w przedszkolu jest tego najlepszym dowodem. Co więcej, mogę sama to potwierdzić jako stała klientka Malty.”

Wypowiedzi innych naszych Czytelników sugerowały uprzywilejowaną pozycję punktu gastronomicznego Spółdzielni Socjalnej Baza wskutek wsparcia tej instytucji przez samorząd miejski. Dlatego poprosiliśmy o komentarz do sprawy zastępcę burmistrza miasta Wojciecha Sławomira Trzcińskiego.

– Jest to podmiot ekonomii społecznej, który może pozyskiwać finansowanie z różnych źródeł w ramach swojej działalności. W relacjach z urzędem miasta istotna jest umowa dotycząca utrzymania zieleni na terenie miasta. Baza otrzymuje od nas wynagrodzenie za wykonaną usługę w ramach umowy. Według mojej oceny spółdzielni Baza nie jest uprzywilejowana w żaden sposób ze strony urzędu miasta. A wsparcie celowe jest na konkretne projekty dla stowarzyszenia jako organizacji pozarządowej realizujące

projekty typu czwartkowe spotkania seniorów. Za korzystanie z miejskiego obiektu pobieramy czynsz – informuje wiceburmistrz.

Podmioty Ekonomii Społecznej to stowarzyszenia, fundacje, koła gospodyń wiejskich, kluby sportowe, które działają w sferze pożytku publicznego. Te podmioty mogą stać się przedsiębiorstwami społecznymi, o ile podejmą działalność gospodarczą w określonym zakresie. Spółdzielnie socjalne jako taki podmiot i spełniając swoje podstawowe cele, mogą korzystać z różnych form wsparcia finansowego. Przede wszystkim są to dotacje przyznawane przez Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej, ale mogą być też środki z Funduszu Pracy czy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON).

W swoim czasie pisaliśmy o sukcesach tej firmy właśnie w pozyskiwaniu dodatkowych środków. Oferowane dania i słodycze jak też różne napoje w Bazy cieszą się dobrą opinią klientów, a że ceny umiarkowane, to jeszcze lepiej. Z takiego obrotu sprawy są najbardziej zadowoleni klienci, dla których ceny mają istotne znaczenie.

**Tekst i fot.
B. Walas**

Wąbrzeźno

Kłopoty z dostarczeniem paczki

Chyba wszyscy kupujący za pomocą internetu znają wersję, że w pewnych godzinach dostarczona będzie przesyłka, a mimo oczekiwania na kuriera okazuje się... że nie było ich w domu.

Nie pierwsza taka sytuacja i zapewne nie ostatnia. Darmowa przesyłka do domu, bo kwota zamówienia uprawnia do takiej opcji i przychodzący SMS informujący, że zamówiony towar trzeba odebrać we wskazanym punkcie handlowym, bo odbiorca był niedostępny. I tu mamy konflikt interesów, bo zamawiający czekał w domu na kuriera, ale niepotrzebnie. Informacja, że będzie on pomiędzy godzinami 16.15-18.15 określonego dnia wydaje się zbyt pozytywna, bo w tym właśnie czasie dowiadujemy się, że nie ma nas w domu

i po odbiór przesyłki mamy się udać pod wskazany adres.

Jest zdziwienie, bo adresat przesyłki zapłaconej z góry niejako tkwił w swoim mieszkaniu, czekając na kuriera, bowiem dostał odpowiednią wiadomość, więc zmienił swoje popołudniowe plany. Czekając na kuriera niecierpliwie, dowiedział się, że nie ma go w domu i przesyłka jest w jednym z bliższych punktów handlowych, do odbioru w ograniczonym terminie. Poszedł i odebrał, ale zastanawia się, po co zmienił wszystkie plany dotyczące tego jednego popołudnia.

Przecież mógł wskazać jakiekolwiek miejsce odbioru przesyłki i zrobiłby to bez żadnych problemów, gdyby na stronie dostawcy towaru była jakakolwiek informacja, że ich kurierom nie chce się jeździć pod wskazany adres. Wszyscy byliby zadowoleni, a odbiorca przesyłki mógłby polecać firmę kolejnym klientom.

– Jestem zadowolony z zakupu, ale rozczarowany całym ciągiem dalszym. Nie polecę tej firmy moim znajomym, bo cenię sobie uczciwość i rzetelność. Jeśli kurier nie ma ochoty do mnie dotrzeć, to wystarczy na

odpowiednich stronach usługodawców podać jakie formy dostarczenia przesyłki są preferowane, a nie kłamać, że nie było mnie w domu. Oszczędność na kilometrach kurierów jest raczej znikoma, a przełożą się to na brak klientów w wyborze tego dostarczyciela. Życzę wszystkim internetowym firmom myślenia perspektywicznego, ale jeśli już teraz oszczędzają na kwalifikowanych doradcach, tak jak na doborze rzetelnych kurierów, to przyszłość rysuje się w ciemnych barwach – mówi adresat przesyłki niedostarczonej do domu, pomimo takiego wskazania przy dokonywaniu zakupu.

Rozmawiając z wieloma innymi internetowymi kupującymi, dowiadujemy się, że wśród kurierów jak i w każdej innej branży są po prostu różni ludzie. Ta sama firma, o której mowa

powyżej, korzysta z kuriera – pana Adama, który pojawia się u stałych klientów o podobnych porach dnia i zawsze punktualnie. Co więcej jest kulturalny i zawsze życzy miłego dnia. Kontakt z takim dostawcą zamówionych przesyłek to przyjemność.

Odbiorcy zamówionych towarów zdają sobie sprawę z pośpiechu kurierów, żeby dowieźć na czas wszystkie przesyłki. Prawdopodobnie większość z nich zrozumiałaby wiadomość, że paczkę należy odebrać osobiście we wskazanym punkcie, gdyby nie kłamstwo, że nie było ich w domu. Wystarczyłoby szczerze napisać, że kurier jest zmęczony i dlatego nie dostarczy przesyłki pod adres zamieszkania. Tak proste, że chyba możliwe do zastosowania.

B. Walas

Procesja Bożego Ciała przeszła ulicami miasta

WĄBRZEŻNO ▶ Boże Ciało, znane również jako Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu liturgicznym Kościoła Katolickiego. Jego ważnym elementem jest procesja, która przechodzi ulicami miast i wsi, a jej uczestnicy zatrzymują się przy czterech ołtarzach, symbolizujących cztery strony świata



Przy każdym z ołtarzy odczytywany jest fragment jednej z czterech Ewangelii, opowiadający o Eucharystii. Również w Wąbrzeźnie wierni z obydwu parafii w czwartek 30 maja tłumnie zmanifestowali swoją wiarę. Święto Bożego Ciała zostało oficjalnie ustanowione w XIII

wieku. Ma ono na celu publiczne uczczenie obecności Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie Eucharystii. To wyjątkowy dzień, podczas którego wierni mają okazję do głębszej refleksji nad tajemnicą przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa.

Boże Ciało jest obchodzone zawsze w czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego, czyli dokładnie 60 dni po Wielkanocy. Ponieważ Wielkanoc jest świętem ruchomym (obchodzonym w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca), to również Boże Ciało może być obchodzone w różnych dniach od końca maja do końca czerwca.

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach katolickich, Boże Ciało jest dniem wolnym od pracy. To bardzo ważne dla wiernych, gdyż pozwala im na szeroki udział w uroczystościach. Po mszy świętej następuje procesja ulicami parafii, często kończąca się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Fakt, iż Boże Ciało obchodzone jest zawsze w czwartek, ma głębokie teologiczne, historyczne i liturgiczne uzasadnienie. Wybór tego dnia tygodnia nie jest przypadkowy. Wiąże się z istotnymi wydarzeniami w historii chrześcijaństwa oraz symboliką związaną z Eucharystią. Czwartek jest

dniem, w którym Jezus Chrystus ustanowił Eucharystię podczas ostatniej wieczerzy. W Wielki Czwartek, poprzedzający Wielkanoc, Chrystus wraz z apostołami spożył wieczerzę paschalną, podczas której przełamał chleb i podał wino, mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje” oraz „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest krew moja” (Mt 26,26-28). Ustanowienie Eucharystii jest więc centralnym wydarzeniem w katolickiej teologii, a obchodzenie Bożego Ciała w czwartek podkreśla i upamiętnia ten kluczowy moment w historii zbawienia.

Liturgicznie czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego to czas bezpośrednio związany z okresem Wielkanocnym, który kończy się wraz z pięćdziesiątnicą (zesłaniem Ducha Świętego). Oktawa Zesłania Ducha Świętego, czyli osiem dni od tej uroczystości, kończy się w środę, a więc następny dzień, czwartek, staje się naturalnym terminem dla kolejnej ważnej uroczystości. Ustanowienie Bożego Ciała

w tym dniu podkreśla ciągłość i powiązanie między wydarzeniami paschalnymi, zesłaniem Ducha Świętego oraz ustanowieniem Eucharystii.

Procesje Bożego Ciała są centralnym elementem obchodów Bożego Ciała. Uczestnicy procesji manifestują swoją wiarę i oddanie Jezusowi obecnemu w Eucharystii. Procesje prowadzone są przez duchowieństwo i ministrantów. Towarzyszą im dzieci sypiące płatki kwiatów, wierni niosący sztandary i feretrony (w Wąbrzeźnie m.in. Rycerze Kolumba), nie brakuje też pieśni eucharystycznych.

Boże Ciało ma również znaczenie społeczne i kulturowe. Dzięki szerokiemu udziałowi wiernych w uroczystościach ludzie mają nie tylko okazję do zademonstrowania swojej wiary, ale także do integracji lokalnej społeczności. Również dekorowanie domów, ulic i ołtarzy jest wyrazem pobożności i zaangażowania wiernych.

Tekst i fot. (krzan)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

Dzień Dziecka z atrakcjami

WĄBRZEŹNO 2 czerwca Wąbrzeski Dom Kultury zaprosił najmłodszych mieszkańców miasta na Balonowy Dzień Dziecka. Mimo niesprzyjającej pogody zabawa była udana, co potwierdzają uśmiechnięte twarze bohaterów dnia

– Obchody tego wyjątkowego dnia w roku rozpoczęły taneczne animacje oraz kolorowe bańki – mówi Dorota Otremba. – Ponadto każde odważne dziecko mogło spróbować swoich sił i choć na chwilę sprawdzić się w roli strażaka. A wszystko to za sprawą wielu zabaw, przygotowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. Balonowy Dzień Dziecka był również okazją, kiedy maluchy mogły zasiąść za kierownicą policyjnego auta, założyć kajdanki czy włączyć policyjną syrenę. O tego rodzaju atrakcję zadbała Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie – relacjonuje Dorota Otremba.

Poza tym aktorzy krakowskiego studia teatralnego Krak-Art-Bis zaprosili najmłodszych na spektakl pt. „Trzy świnki”, który w zabawny sposób przedstawił losy trójki rodzeństwa, postanawiającego się usamodzielnic. – Przedstawienie uczyło, że to co w życiu naprawdę ważne, wymaga przemyślenia i zaangażowania, a dzięki ciężkiej i sumiennej pracy możemy osiągnąć sukces – informują organizatorzy.

Podczas obchodów Dnia Dziecka rozstrzygnięte zostały również dwa konkursy. Pierwszy z nich polegał na przygotowaniu rodzinnej drożdżówki. Do wykonania słod-



kiego wypieku mogły zaangażować się całe rodziny. Przy wyborze zwycięzczy jury kierowało się smakiem, pulchnością i estetyką podania drożdżówki. Najsmaczniejsze ciasta wykonały: Anna Błażejowska i Zuzanna O'Donnel oraz Agata i Tomasz Tywanek.

– W niedzielne popołudnie poznaliśmy również laureatów wojewódzkiego konkursu plastycznego pt. „Unia Europejska w mojej małej ojczyźnie”. Zadaniem uczestników było pokazanie, jaki wpływ na nasze miejsca zamieszkania i na nas samych ma udział we wspólnocie

państw. Autorzy prac wykazali się dużą pomysłowością i kreatywnością – podkreśla Dorota Otremba. – Na pracach konkursowych możemy zobaczyć nowoczesne maszyny, zmodernizowane drogi i wiele innych elementów, kojarzących się z tematem konkursu – dodaje.

Spośród wszystkich autorów nadesłanych rysunków jury postanowiło nagrodzić i wyróżnić następujące osoby:

KATEGORIA PRZEDSZKOLA

I m. – Melania Senderek, Książki

II m. – Zofia Lewandowska,

Niepubliczne Przedszkole „Słoneczko” w Czernikowie

III m. – Michał Banaszek, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

Wyróżnienie: Zuzia Stankiewicz, Płużnica; Marta Baran, Książki

KATEGORIA SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Maciej Macikowski, Szkoła Podstawowa w Książkach

II m. – Sandra Olińska, Szkoła Podstawowa nr 3, Wąbrzeźno

III m. – Klaudiusz Kaniecki, Szkoła Podstawowa nr 2, Wąbrzeźno

Wyróżnienie: Jowita Lamańska, Akademia Kreatywnego Malucha; Matylda Rarus, Szkoła Podstawowa nr 2, Wąbrzeźno; Aleksandra Kmiecik, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu.

Pracownicy Działu Animacji Kultury WDK przygotowali dla dzieci różnorodne atrakcje. Osoby lubiące wyzwania plastyczne mogły samodzielnie stworzyć balonowe stwory, które wzbudzały wiele uśmiechu i pozytywnej energii. Dla dzieci lubiących aktywnie spędzać czas przygotowano klocki XXL, samochodziki i kilka innych elementów Mobilnego Placu Zabaw. Współorganizatorami wydarzenia byli: Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Sportowa 3, Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej.

Za pomoc w przygotowaniu Dnia Dziecka organizatorzy dziękują: Powiatowi Wąbrzeskiemu, Iwonie i Andrzejowi Kiwałom właścicielom Zakładu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych Cymbark, Miejskiemu Zakładowi Energetyki Ciepłej, Wodociągów i Kanalizacji, Gminie Ryńsk, Ewie i Krzysztofowi Berom „Ciasta domowe u Ewy”, Biuru Plus Toruń.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



SOSW we Wroniu ma już 40 lat

POWIAT 29 maja 2024 roku obchodzono uroczyste jubileusz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Dębowa Łąka – Wronie. Impreza miała miejsce w Wąbrzeskim Domu Kultury, a zaproszeni do udziału w niej byli absolwenci i przyjaciele instytucji

Wydarzenie rozpoczął występ uczniów do znanej muzycznej ilustracji filmowej pt. „Czterdziestolatek”. Wypowiedzi starosty Krzysztofa Maćkiewicza, wicekurator oświaty naszego województwa Joanny Rek i kolejnych gości proszonych o wspomnienia były przeplatane występami artystycznymi wychowanków ośrodka. Zaprezentowano również film przypominający różne wydarzenia na przestrzeni 40 lat. Zapisy filmowe na taśmach VHS spotkały się z żywą reakcją publiczności, która rozpoznawała przedstawiane w archiwalnych dokumentach osoby.

Początek działalności ośrodka związany był w 1984 roku ze Stanisławem Ilukowiczem. Kolejni dyrektorzy i kierownicy pracujący z dziećmi to: prowadzący imprezę Eugeniusz Sobiechowski oraz w większości obecni na sali Aleksander Szymański, Elżbieta Chodzińska, Andrzej Kust, Jagoda Róg-Madecka, Lucyna Szwulińska i Beata Szewc.

W rozmowach sentymentalnych wspominano urok kontroli



kuratorskich i innych (Andrzej Kust), nazewnictwo pracowników ośrodka typu cienie lub tatuś (Aleksander Szymański) oraz organizacji tematycznych balów w celu wypełnienia i uatrakcyjnienia czasu podopiecznym ośrodka (Jagoda Róg-Madecka). Ostatnia ze wspomnianych osób stwierdzi-

ła, że praca w ośrodku „hartowała w boju”. Zapewne codzienność w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Dębowej Łące (od 1984 do 2020 roku) była obfita w różnorodne wydarzenia i pozwoliła zdobyć ogromne doświadczenie w trudnych niekiedy relacjach z uczniami i wychowan-

kami. W tym też okresie pojawiły się talenty artystyczne, o których wspomina znana malarka, prowadząca dawniej zajęcia w ośrodku – Cecylia Szymańska.

Zaprezentowany film z działalności ośrodka w późnych latach XX wieku przedstawiał codzienne zajęcia edukacyjne, terapeu-

tyczne, okolicznościowe imprezy oraz dokumentował osiągnięcia wychowanków ośrodka także na szczeblu ogólnopolskim. Wiele absolwentów ośrodka – już dorosłe osoby – reagowało żywo na przedstawiony materiał.

Od 2020 roku ośrodek działa we Wroniu i oferuje między innymi: treningi uwagi słuchowej, integrację sensoryczną, terapię wielozmysłową, hipoterapię, hydroterapię, gimnastykę korekcyjno-kompensacyjną, logopedię, EEG Biofeedback, arteterapię, alternatywne i wspomagające metody komunikacji, terapię psychologiczną, kinesiotaping, elementy terapii behawioralnej, rehabilitację ruchową i wiele innych form zajęć oraz atrakcji.

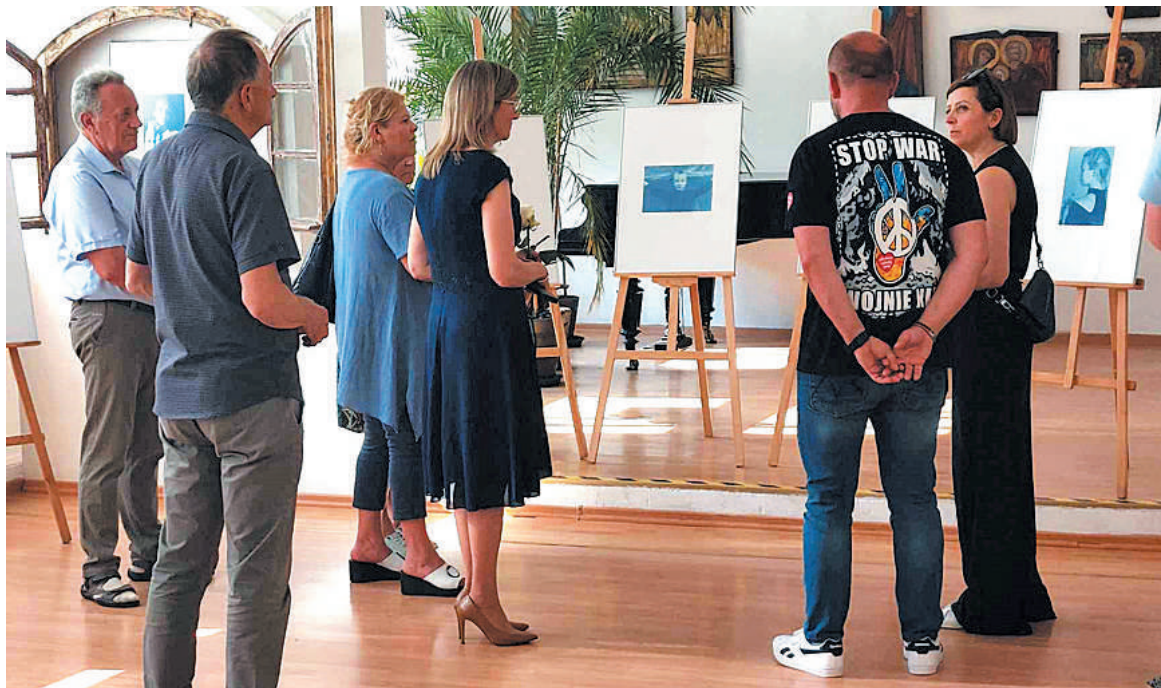
40 lat historii ośrodka zaowocowało także nawiązaniem współpracy z licznymi instytucjami, organizacjami, a także sponsorami. Przedstawiciele wielu z nich byli na sali, by wspólnie świętować ten wyjątkowy jubileusz.

Tekst i fot.
B. Walas



Wystawa fotograficzna w WDK

WĄBRZEŻNO ▶ 28 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się wernisaż wystawy pt. „Stop war take photo” Macieja Kastnera. Zaprezentowane zdjęcia nie tylko wywoływały wrażenie wizualne, ale skłaniały do głębokiego spojrzenia na trudne życie kobiet dotkniętych wojną



– Poprzez swoje fotografie Maciej Kastner pragnie pokazać, że w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji, można odnaleźć piękno, siłę i nadzieję – mówi Dorota Otremba. – Współpracując z obywatelkami Ukrainy, artysta stworzył portrety,

które są zarówno osobistymi historiami, jak i opowieściami o przetrwaniu, determinacji i marzeniach – dodaje.

Jak wskazują organizatorzy oraz autor fotografii, wystawa ma na celu pokojowy manifest

przeciwko wszystkim konfliktom zbrojnym. To również przypomnienie, że sztuka ma moc zmieniania świata na lepszy. Ekspozowane prace zostały wykonane w ulubionej technice autora wystawy, czyli cyjanotypii – technice, która po-

chodzi z początków wynalezienia fotografii.

– Zapraszamy do oglądania zdjęć kobiet, które wybiegły z domu, bo zawiął wiatr historii, która za chwilę o żadnej z nich nie będzie pamiętać – podsumowuje

Dorota Otremba.

Wystawa jest czynna w godzinach pracy WDK do dnia 13 czerwca.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Przygody Jasia i Małgosi

28 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się spektakl teatralny pt. „Jaś i Małgosia” w reżyserii Zbigniewa Kulwickiego z Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu.



Wspólne przeżywanie przygód bohaterów oraz towarzyszące temu emocje wciągnęły młodą publiczność do wesołej zabawy. – Historia Jasia i Małgosi znana jest chyba wszystkim dzieciom, zarówno tym małym, jak i nieco starszym – mówi Dorota Otremba. – Natomiast spektakle teatralne pozwalają nie tylko na poznawanie war-

tościowych bajek, ale również kształtują wrażliwość, wyobraźnię oraz poszerzają wiedzę i umiejętności literackie młodych widzów. Tego rodzaju spotkania są istotnym elementem w rozwoju emocjonalnym i społecznym każdego dziecka.

Grudziądzka adaptacja bajki cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród widzów, którzy

skorzystali z tej propozycji domu kultury. – Spektakl, jak zawsze, odpowiedział na wiele trudnych pytań, a zawarte w nim treści przekazały dzieciom wiele ważnych kwestii. Całości dopełniły kostiumy, energiczna muzyka i piękna scenografia – podsumowuje Dorota Otremba.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Zaproszenia WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na wystawy. Pierwsza z nich to stała ekspozycja pamiątek PRL, natomiast druga – to prezentacja malarstwa lokalnej artystki Justyny Janowskiej.

Wszystkich, którzy chcieliby zwiedzić stałą ekspozycję PRL – u, znajdującą się w punkcie filialnym WDK przy ul. Wolności 32 (I piętro kamienicy, w której mieści się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej) dom kultury zaprasza w sobotę 15 czerwca w godzinach 12.00 – 17.00. Właścicielem zbiorów i autorem wystawy jest Maciej Sacha.

Informacje dla zwiedzających: grupy zorganizowane mogą zapoznać się z wystawą po wcześniejszym ustaleniu terminu z autorem ekspozycji (Maciej Sacha, tel. 693202407); zwiedzanie indywidualne odbywa się raz w miesiącu (w wyznaczoną sobotę); jest to dzień otwarty dla wszystkich, którzy chcieliby odwiedzić to miejsce. W tym miesiącu wystawę można będzie oglądać 15 czerwca w godzinach 12.00-17.00.

Kolejne zaproszenie dotyczy wystawy malarstwa Justyny Janowskiej pt. „Świat kolorów i wyobraźni”. Ekspozycja zostanie otwarta 18 czerwca o godzinie 17.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury. Jak informują organizatorzy, przestrzeń wysta-

wienniczą WDK wypełnią obrazy stworzone przez lokalną pasjonatkę malarstwa Justynę Janowską.

– Moja przygoda z malarstwem rozpoczęła się już w szkole podstawowej. Następnie kontynuowałam swoje zamiłowanie do tej formy sztuki w szkole średniej, gdzie zaczęłam eksperymentować z farbami pod kątem technik i gry kolorami. Za każdym razem odkrywam coś nowego i zachwyca mnie to, co z ich połączenia powstaje. Każda nowa myśl i każda nowa technika jest dla mnie czymś inspirującym. Moje malarstwo to abstrakcja, świadomy wybór formy podyktowany poszukiwaniem piękna w niekończących się pokładach ludzkiej wyobraźni – mówi autorka wystawy.

Pierwsza wystawa prac Justyny Janowskiej miała miejsce w Wąbrzeskim Domu Kultury w 1994 roku. Kolejne wernisaże odbyły się kilkanaście lat później, między innymi w Golubiu-Dobrzyniu oraz w Grudziądzu.

(oprac. krzan)

Aktywny dzień dziecka

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 1 czerwca br. odbył się Gminny Festyn Strażacki w Łobdowie z licznymi atrakcjami. Na miejsce imprezy przybyły całe rodziny, by kibicować uczestnikom zawodów młodzieżowych drużyn pożarniczych, kobiecych drużyn oraz ochotniczych straży pożarnych gminy Dębowa Łąka

Było kogo wspierać i na co popatrzeć. Konkurencje sztafetowe i bojowe dostarczały wielu emocji całym rodzinom zawodników. Pokonywanie najróżniejszych przeszkód, radzenie sobie ze sprzętem strażackim, celowanie strumieniem wody w ściśle określonym kierunku nie jest łatwe. Do tego wyjątkowo gorący i słoneczny dzień. Na szczęście pozwolono najmłodszym zawodnikom startować w koszulkach z krótkim rękawem. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Florianki z Kurkocina, która debiutowała w tego rodzaju rywalizacji, sprawiła się wyjątkowo dobrze. Zajęła III miejsce, co dobrze wróży na przyszłość.

Oczywiście cała impreza miała odpowiednią oprawę. Przemarsz wszystkich drużyn strażackich, meldunek o gotowości do przeprowadzenia zawodów, wciągnięcie flagi na maszt oraz krótkie wystąpienia prezesa Kamila Gorzacha i wójta Mateusza Rutkowskiego dopełniły wymogów formalnych strażackiego wydarzenia. Po weryfikacji zawodni-



ków rozpoczęły się zaplanowane konkurencje.

Sędzią głównym była dh Agnieszka Trędowska. Zawody sędziowali sędziowie Wojewódzkiego Kolegium Sędziów Sportów Strażackich województwa kujawsko-pomorskiego: dh Wiesława Hanuszewska, dh Monika Klu-giewicz, dh Agnieszka Malon, dh Wiesław Ziółkowski, dh Mateusz Orędownski, dh Krzysztof Wojciechowski, dh Krystian Trąba, dh Tomasz Mrozowski, dh Marek

Inatlewski, dh Krzysztof Czerwiński, dh Arkadiusz Samol, dh Marcin Kalinowski, dh Michał Zdunek, dh Bartosz Mrozowski, dh Roman Kalinowski, dh Damian Wojtaszewski, dh Wojciech Kowalczyk.

Na podstawie wyników i oceny konkurencji komisja sędziowska ustaliła kolejność. Wśród drużyn młodzieżowych u chłopców MDP Niedźwiedź wyprzedziła Kurkocin, Kurkocin-Florianki oraz Wielkie Radowiska. Wśród dziewcząt wystartowała tylko drużyna

z Dębowej Łąki. Wśród seniorów u pań wystartowała Gminna Kobięca Drużyna. U panów najlepsza była OSP Wielkie Radowiska, przed Dębową Łąką i Kurkocinem. Kolejne miejsca zajęły: Łobdowo, Wielkie Pułkowo i Niedźwiedź.

Komendantem zawodów był dh Paweł Polak, a sekretariat zawodów prowadzili: dh Wiesława Hanuszewska i dh Wojciech Kowalczyk. Informacją podczas całego wydarzenia zajęła się dh Agnieszka Galczeńska, a zabez-

pieczenie medyczne było po stronie OSP Wielkie Radowiska. Nie stwierdzono żadnych protestów i nikt nie odniósł kontuzji. Zawody zorganizowane były zgodnie z obowiązującym regulaminami zawodów młodzieżowych drużyn pożarniczych i OSP.

Za udostępnienie protokołu komisji sędziowskiej dziękujemy druhowi Wojciechowi Kowalczykowi (sekretarz Wojewódzkiego Kolegium Sędziów Sportów Strażackich województwa kujawsko-pomorskiego). Po ustaleniu końcowej klasyfikacji dokonano uhonorowania najlepszych drużyn, a zdobyte puchary zostaną na pewno właściwie wyeksponowane w jednostkach macierzystych OSP. Podczas festynu odbył się także pokaz judo przygotowany przez Klub Sportowy Pomorzanka w Wąbrzeźnie. Wielopokoleniowe świętowanie Międzynarodowego Dnia Dziecka w Łobdowie przebiegało w rodzinnej i sportowej atmosferze.

Tekst i fot.
B. Walas



Siwek w odstawkę

XX WIEK ▶ Jeszcze w 1960 roku w Polsce hodowano 2,5 miliona koni. Na polach pracowało zaledwie 58 tys. traktorów. Wiedzano jednak, że za kilka lat liczba traktorów podwoi się, a konie będą błyskawicznie znikać z wiejskich krajobrazów. Było to trudne do przeboleń dla rolników w kraju, gdzie Samuel Adalberg zapisał w księdze przysłów polskich 264 sentencje odnoszące się do konia



Przed II wojną światową Polska gospodarka i wojsko polegały na koniach. W 1935 roku hodowano ich prawie 4 miliony. W armii działały 3 pułki szwoleżerów, 27 pułków ułanów i 10 pułków strzelców konnych. Rzeczywistość zmieniła oblicze wojny, ale nie wsi. Jeszcze w 1959 roku Polska znajdowała się na drugim miejscu na świecie pod względem przelicznika liczby koni na każde 100 hektarów pól. Wyprzedzał nas tylko Paragwaj. Taka miłość do koni miała swoją cenę. Wielokrotnie Polacy kochali konie bar-

dziej niż członków rodziny. Każdy dorosły pamięta nowelkę pt. „Nasza szkapa”. Gdy gospodarz wracał do domu z podróży, pierwsze pytanie brzmiało zazwyczaj „A koń jadł? Pił? Zdrow?”

Utrzymanie konia było drogie. Gospodarz odmawiał jedzenia sobie i rodzinie, ale koń musiał żywić się dobrze. Istniało nawet przysłowie „koń konia zje”, które pokazywało jaki apetyt potrafią mieć te piękne zwierzęta. W ciągu roku koń zjadał plon z jednego hektara. Oznaczało to, że w powojennej Polsce ponad 2

miliony hektarów gruntów rolnych nie żywiło ludzi, lecz konie.

W przedwojennej Polsce traktory były nowinką stosowaną w bardziej liberalnych majątkach ziemskich w okolicach Poznania i na Pomorzu. W 1946 roku startowaliśmy z powojennym sezonem rolnym z zaledwie 4 tysiącami sprawnych traktorów. W 1959 roku było ich już 58 tysięcy. To sporo, ale i tak jeden traktor przypadał na 366 hektarów. Po wojnie nowoczesne maszyny rolnicze nie trafiały do rolników indywidualnych, lecz do kółek rolniczych i były przez nie dysponowane na pola. W 1959 roku zakłady w Ursusie wypuściły na rynek maszynę o numerze C-325. Roczna produkcja osiągała poziom kilku tysięcy sztuk.

Wypożyczenie ciągnika z kółka rolniczego kosztowało ok. 250 zł za hektar. Praca była szybsza, tańsza i przyjemna, ale koń w gospodarstwie pozostawał. Dlaczego? Rolnik musiał czymś dojechać do sklepu lub do miasta. Odpowiedzią na tę bolączkę było produkowanie na masową skalę motocykli. W 1960 roku w Polsce zarejestrowano 500 tysięcy motocykli, a połowa należała do mieszkańców wsi. Dla młodszych kobiet wiejskich polecano skuter OSA M50, który zaczęto produkować właśnie w 1959 roku. Skuter wyróżniał się bardzo dobrym prowadzeniem. Mimo to w samej Warszawie w 1960 roku za środek transportu służyło 5 tysięcy koni. Wiele z nich należało do rolników, ponieważ na obrzeżach Warszawy wciąż istniały liczne gospodarstwa rolne.

Czarną kartą wymiany koni na ciągniki była propaganda PRL, która przedstawiała konie jako szkodniki. Zachęcano do ich sprzedaży na mięso. Państwu zależało na ubijaniu koni, ponieważ za koninę obce państwa płaciły w dolarach.

(pw)

XVII/XVIII wiek

Od wojny do wojny

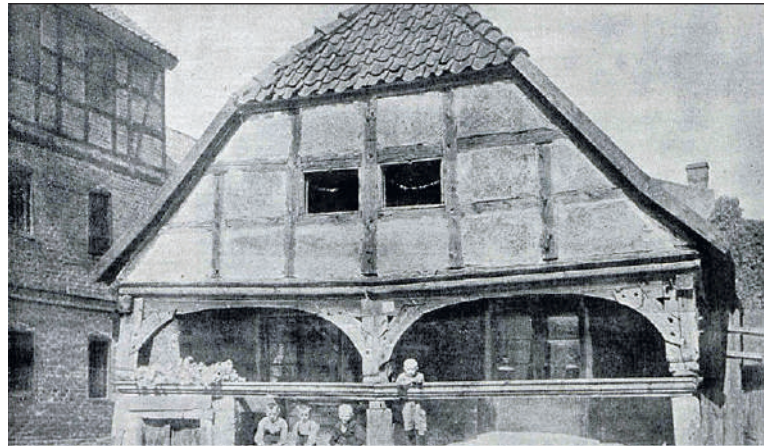
Okres XVII i XVIII wieku był dla naszych okolic bardzo dramatyczny pod względem gospodarczym. Co pewien czas przez nasze ziemie przechodziły obce armie, które niszczyły i plądrowały wsie i miasta.



W 1655 roku do Polski wkroczyła armia szwedzka, rozpoczynając najbardziej tragiczną w historii naszego kraju wojnę, nazywaną potocznie potopem. 10 listopada poddała się Brodnica, a kilka dni później Golub. Szwedzi rozpoczęli okupację, która skończyła się gigantycznym regresem gospodarczym. 13 lutego 1660 roku król Jan Kazimierz ogłosił amnestię dla tych Polaków, którzy współpracowali ze Szwedami. Kraj trzeba było odbudowywać, a pracy było sporo. W Ostrowie pod Golubiem uszkodzony był miejscowy kościół. W Golubiu Szwedzi zniszczyli miejski szpital. We Wrockach nie było proboszcza. Jeszcze 4 lata po wojnie w Cieszynach i Ostrowie nie odnotowano mieszkańców. W kilkunastu wsiach jak Skępsk, Pluskowęsy, Radowiska, Kurkocin i Pułkowo mieszkało łącznie 39 rodzin.

W 1702 roku Szwedzi po-

(pw)



XX wiek ▶ Golub blisko 100 lat temu

Dom z 1717 roku z charakterystycznymi podcieniami istniał w Golubiu od 1717 roku przy dzisiejszej ul. Chopina. W 1937 roku jego mało znane zdjęcie opublikowano w czasopiśmie literacko-społecznym „Pion”. Zdjęcie jest wyjątkowe, ponieważ przedstawia najmłodszych mieszkańców Golubia na tle zabytku.

(pw)

Symbol polskich żołnierzy

XX WIEK ▶ Tym razem przybliżamy historię słynnego już niedźwiedzia Wojtka, żołnierza II Korpusu Polskiego, który brał udział w bitwie o Monte Cassino. Polscy żołnierze i uchodźcy kupili zwierzę w Persji w 1942 roku. Niedźwiedź zmarł w 1963 roku w zoo w Edynburgu, w Szkocji



8 kwietnia 1942 roku polscy żołnierze maszerując wraz z uchodźcami cywilnymi z Palestyny, spotkali perskiego chłopca niosącego małego niedźwiadka brunatnego. Matka niedźwiadka została najprawdopodobniej zastrzelona przez myśliwych. Niedźwiadek tak zachwycił 18-letnią Irenę (Inkę) Bokiewicz, że namówiła porucznika Anatola Tarnowieckiego, by jej go kupił. Kolejne trzy miesiące maluch spędził pod opieką Inki w obozie dla uchodźców niedaleko Teheranu. W sierpniu 1942 roku niedźwiadek został подарowany 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii. Niedźwiadek nie umiał jeszcze jeść i żołnierze karmili go zmieszonym z wodą skondensowanym mlekiem z butelki po wodce i skręconego ze szmat smoczka. Podobno z tego powodu Wojtkowi na zawsze pozostało upodobanie do napojów z takiej butelki. Zwierzę zostało oficjalnie wciągnięte na stan ewidencyjny 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii, z którą to jednostką przeszło cały szlak bojowy: z Iranu przez Irak, Palestynę, Egipt do Włoch, a po demobilizacji do Wielkiej Brytanii. Niedźwiedź odbył w lutym 1944 roku jedną podróż przez Morze Śródziemne na pokładzie motorowca „Batory” do

Włoch.

Na temat Wojtka krąży wiele anegdot. Według różnych historii niedźwiedź lubił podróże w szoferce ciężarówki i zapasy z żołnierzami, zdołał wykrzyć arabskiego szpiega ukrywającego się w łaźni, kąpał się pod prysznicem. Czasami sprawiał problemy. Według historii miał dopuścić się zdewastowania zapasu wiktuałów i kradzieży damskiej bielizny. Za poczynione szkody Wojtek otrzymywał karę. Zazwyczaj było to uwięzienie na łańcuchu przyczepionym do obroży na szyi zwierzęcia. Pomimo wybrzków Wojtek cieszył się sympatią wśród żołnierzy, którzy ukrywali przed oficerami niektóre jego wybryki, dokarmiali go swoim jedzeniem oraz częstowali papierosami i alkoholem.

Niedźwiadkiem opiekowano się troskliwie. Jego ulubionymi przysmakami były owoce, słodkie syropy, marmolada, miód oraz piwo, które dostawał za dobre zachowanie. Jadał razem z żołnierzami i spał z nimi w namiocie. Kiedy urosł, dostał własną sypialnię w dużej drewnianej skrzyni, nie lubił jednak samotności i często w nocy chodził przytulać się do śpiących w namiocie żołnierzy. Był łagodnym zwierzęciem, mającym pełne zaufanie do ludzi.

Stwarzało to często zabawne sytuacje z udziałem obcych żołnierzy lub ludności cywilnej.

Ze względu na zmieniający się klimat i stały dostęp do pożywienia Wojtek nie zapadał w sen zimowy. W trakcie pobytu w obozach położonych na pustyni często przegrzewał się.

Niedźwiedź brał udział w bitwie o Monte Cassino. Jego zadaniem było dostarczanie amunicji dla jednostek artylerii. Początkowo Wojtek źle znosił hałas wywołany ostrzałami artyleryjskim i bombardowaniami. Z tego powodu nie opuszczał pomieszczenia. Po oswojeniu się z hałasem obserwował przebieg bitwy z okolicznych drzew. Według relacji żołnierzy niedźwiedź miał pomagać w przenoszeniu skrzyń z amunicją lub samych pocisków. Upamiętnieniem udziału Wojtka w bitwie o Monte Cassino stał się emblemat 22. kompanii, przedstawiający niedźwiedzia niosącego w łapach pocisk. Wojtek nie był szkolony do pracy przy przenoszeniu czterdziestopięciokilogramowych skrzyń z pociskami. Postępowania z ładunkami nauczył się poprzez obserwację żołnierzy. Wojtek bez zachęty łapał skrzynie i przenosił je w charakterystyczny dla siebie sposób: stojąc na tylnych łapach, rozkładał ramiona, w które żołnierze wkładali skrzynie z amunicją. Niedźwiedź przenosił je w pobliże stanowisk ogniowych, po czym wracał do ciężarówki po kolejną porcję ładunku. Żołnierze czasami zachęcali Wojtkę do pomocy, dając w zamian przysmaki, bowiem niedźwiedź sam decydował o tym kiedy i jak długo będzie pracował. Podczas bitwy o Monte Cassino kompania Wojtka dostarczyła następujące ładunki dla wojsk polskich i brytyjskich: 17300 ton amunicji, 1200 ton paliwa i 1100 ton żywności. Od tamtej pory symbolem 22. kompanii stał się niedźwiedź z pociskiem

w łapach. Odznaka taka pojawiała się na samochodach wojskowych, proporczykach i mundurach żołnierzy.

Według relacji kuriera Archibalda Browna, w celu oficjalnego wciągnięcia niedźwiedzia na listę personelu 2. Korpusu Polskiego generał Władysław Anders mianował Wojtkę kapralem. Według relacji Wojciecha Narębskiego niedźwiedź miał swój numer służbowy, książeczkę wojskową i przydział na papierosy.

26 września 1946 roku 22. kompania Zaopatrywania Artylerii jako część 2 Korpusu Polskiego Polskich Sił Zbrojnych została przetransportowana do Glasgow w Szkocji, a razem z nią niedźwiedź. Od 28 października kompania stacjonowała w Winfield Park. Niedźwiedź został oficjalnie zakwalifikowany jako szeregowiec armii polskiej. Wojtek został ulubieńcem całego obozu i okolicznej ludności. Stał się też tematem licznych publikacji prasowych. Miejscowe Towarzystwo Polsko-Szkockie mianowało go honorowym członkiem.

Po demobilizacji jednostki wojskowej zapadła decyzja oddania niedźwiedzia do ogrodu zoologicznego w Edynburgu. Do zoo trafił jesienią 1947 roku. Dyrektor zoo zgodził się zaopiekować kapralem Wojtkiem i nie oddać go nikomu bez zgody dowódcy kompanii majora Antoniego Chełkowskiego. Później dawni koledzy z kompanii już w cywilu wielokrotnie odwiedzali Wojtkę i nie bacząc na obawy pracowników zoo przekraczali często ogrodzenie.

Wojtek spędził w ogrodzie zoologicznym 16 lat (od 1947 do 1963), żyjąc w klatce o powierzchni 10 metrów kwadratowych. Próby socjalizacji go z innymi niedźwiedziami w tym zoo nie przyniosły pozytywnych efektów, ponieważ Wojtek najbardziej lubił spędzać czas z ludźmi. Był zwierzęciem

bardzo towarzyskim, kochał ludzi, którzy bardzo często odwiedzali pozytywne uczucia.

W końcu 1958 roku poznański oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, przy wsparciu Polskiego Tow. Zoologicznego oraz Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zwrócił się z interwencją do dyrekcji edynburskiego zoo w sprawie warunków przetrzymywania Wojtka. Wysunięta została wówczas koncepcja sprowadzenia Wojtka do jednego z polskich ogrodów zoologicznych. W ramach rozpoczętych starań z tym celem na początku lutego 1959 roku wyjechał do Edynburga przedstawiciel oliwskiego zoo dla omówienia kwestii umieszczenia Wojtka w tamtejszej placówce zoologicznej. W związku z tym rozpoczęto tam budowę wielkiego wybiegu dla niego. Działania te niestety spełzły na niczym. Źródła podają tu kilka powodów: fatalny stan zdrowia i postępującą przedwcześnie starość Wojtka, opór kombatantów 22. kompanii, którzy wciąż traktowali niedźwiedzia jako depozyt. Sam opiekun zwierzęcia – mjr Chełkowski – oświadczył wprost, że reżimowy rząd warszawski stara się ze wszystkich sił sprowadzić niedźwiedzia do Polski, a zatem on jako szczerzy emigrant nie może oddać tak cennego symbolu komunizmu.

Kombatant, kapral 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii Wojtek zmarł 2 grudnia 1963 roku w wieku 22 lat. O jego śmierci poinformowały wówczas brytyjskie stacje radiowe. W wieku dojrzałym ważył blisko 500 funtów (ok. 230 kg) i mierzył ponad 6 stóp (ponad 182 cm). Wojtek osiągnął przeciętny wiek jak na przedstawiciela podgatunku syryjskiego niedźwiedzia brunatnego.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo

Inne

SPRZEDAM OWIES nr tel. 883-678-823

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Konkurs plastyczny dla młodzieży

GMINA PŁUŻNICA ➤ Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica zaprasza młodzież w wieku od 11 do 19 lat z województwa kujawsko-pomorskiego do udziału w wyjątkowym konkursie plastycznym pt. „Twórcze ucztowanie europejskich wartości”. W swoich pracach uczestnicy będą mogli przedstawić własne spojrzenie na wartości Unii Europejskiej



Tematyka prac konkursowych powinna koncentrować się na wartościach promowanych przez Unię Europejską. Termin nadsyłania prac mija 21 czerwca 2024 roku. Zdjęcia swoich prac uczestnicy proszeni są o przesłanie na adres mailowy: biuro@smgp.org.pl. Nadesłane prace zostaną opublikowane na stronie Facebooka projektu „Euro-rządni lokalnie”, gdzie będą mogły zdobywać polubienia od internautów. To świetna okazja, aby podzielić się swoją twórczością z szerszą publicznością i promować wartości Unii Europejskiej.

Na laureatów czekają nagrody rzeczowe, a autor/autorka najlepszej pracy będzie miał/a niepowtarzalną okazję wziąć udział w wyjeździe studyjnym do parlamentu Unii Europejskiej w Brukseli. Wybrane prace zostaną wydrukowane w dużym formacie i wyruszą wraz z Eu-Teamem w podróż po miejscowościach województwa kujawsko-pomorskiego, promując wartości Unii Europejskiej.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica w zakładce „Euro-rządni

lokalnie”.

– Nie zwlekajcie, weźcie udział w konkursie i wyrażcie swoje twórcze spojrzenie na wartości europejskie! To nie tylko szansa na zdobycie nagród, ale również na zaangażowanie się w ważną dyskusję o wartościach, które kształtują naszą wspólnotę europejską – mówi Przemysław Jankowski, koordynator projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica.

Konkurs jest realizowany w ramach projektu „Euro-rządni lokalnie”, który jest finansowany ze środków Unii Europejskiej. Wyrażone poglądy i opinie w ramach konkursu są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej. Unia Europejska ani organ przyznający nie ponoszą odpowiedzialności za zawartość konkursu.

Oprac. B. Walas

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Książki informuje:

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Książki oraz na stronach internetowych Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży łącznej w drodze przetargu ustnego nieograniczonego w miejscowości Szczuplinki, tj. lokal użytkowy wraz ze związanym z nim udziałem w nieruchomości wspólnej działce nr 19/3 oraz działka nr 19/4, a także wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na czas oznaczony do lat 3 w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiących własność Gminy Książki.

Wójt Gminy Książki
Krzysztof Zieliński

Powiat

(Nie)trzeźwi kierujący

Policjanci wąbrzeskiej komendy wzięli udział w wojewódzkich działaniach masowej kontroli trzeźwości kierowców. Niestety kierowcy pod wpływem alkoholu to nadal zmora naszych dróg.



W poniedziałek (3 czerwca 2024 roku) już od godziny 6:00 funkcjonariusze naszej jednostki pojawili się na drogach powiatu, przystępując do kontroli trzeźwości kierowców. Niestety pomimo zaostrzenia kar nadal zatrzymują osoby, które wsiadają za kierownicę pod wpływem alkoholu. O godzinie 8:00 na Macieja Rataja w Wąbrzeźnie zatrzymano 49-letniego mieszkańca powiatu grudziądzkiego, który kierował swoim oplem mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia, podczas drugiej części działań o godzinie 19:00 w Wałyczu mundurowi zatrzymali mieszkającego w naszym powiecie 48-letniego kierowcę volkswagena, który miał 0,5 promila alkoholu w swoim organizmie. W tym samym czasie drugi z patroli kontrolował

motocyklistę, który był trzeźwy, ale przewoził nietrzeźwego pasażera.

O godzinie 19:45 ponownie na ulicy Macieja Rataja do kontroli zatrzymano 35-letniego mieszkańca Wąbrzeźna, który kierował swoim renault, mając ponad 0,3 promila alkoholu w organizmie. Wszyscy kierowcy stracili prawa jazdy, dwaj pierwsi odpowiedzialność za popełnienie przestępstw, ostatni za wykroczenie. Grozi im wieloletni zakaz kierowania oraz wysokie grzywny. Kierujący motocyklem ukarany został mandatem karnym za przewożenie nietrzeźwego pasażera.

W trakcie działań policjanci przeprowadzili ponad 850 kontroli trzeźwości.

(ak)

fot. ilustracyjne

Powiat

To już plaga

Trudno znaleźć wydanie CWA, w którym nie piszemy o pijanych rowerzystach...

W sobotę (1 czerwca 2024 roku) o godzinie 19:35 w Łopatkach funkcjonariusze naszej jednostki zatrzymali do kontroli drogowej 46-letniego mieszkańca Książek. Badanie stanu jego trzeźwości wykazało prawie promil alkoholu w organizmie. Jeszcze tego samego dnia, tuż po godzinie 23:00 na ul. 1 Maja w Wąbrzeźnie mundurowi zbadali stan trzeźwości 39-letniego mieszkańca Wąbrzeźna, który doś

niepewnie kierował swoim rowerem. Wynik badania to ponad promil alkoholu w organizmie.

Następnego dnia około godziny 15:00 w Wałyczu policjanci zatrzymali do kontroli 49-letnią mieszkankę gminy Ryńsk, która również miała ponad promil alkoholu w swoim organizmie. Cała trójka ukarana została mandatami karnymi po 2 500 złotych każdy.

(ak)

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

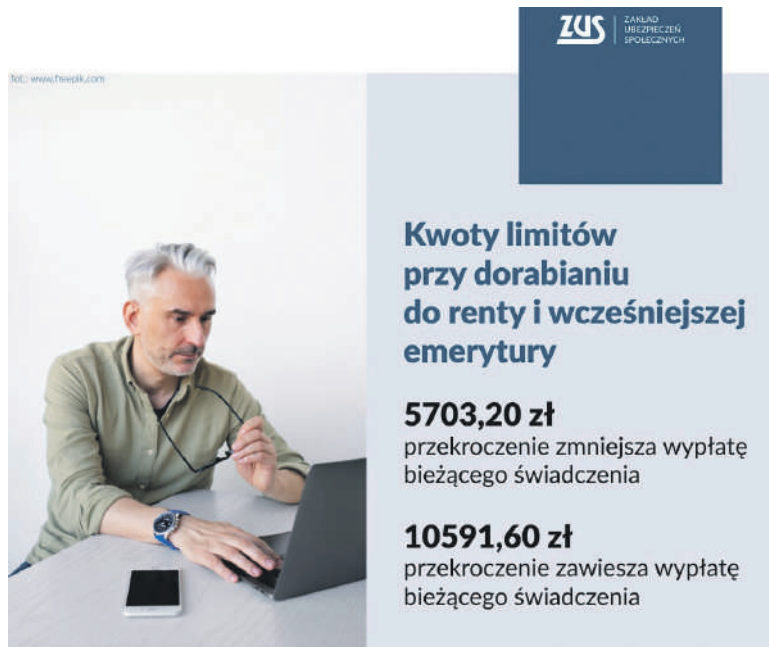
Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Tyle mogą dorobić emeryci i renciści

REGION ➤ Od 1 czerwca obowiązują nowe limity przychodów dla pracujących wcześniejszych emerytów i niektórych rencistów. Dolna granica zarobków, które można osiągnąć, przekroczyła 5,7 tys. zł brutto, a górna 10,5 tys. zł brutto



Kwoty limitów przy dorabianiu do renty i wcześniejszej emerytury

5703,20 zł
przekroczenie zmniejsza wypłatę bieżącego świadczenia

10591,60 zł
przekroczenie zawiesza wypłatę bieżącego świadczenia

czerwiec - sierpień 2024

Osoby, które dorabiają do wcześniejszej emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty rodzinnej, muszą uważać na graniczne kwoty przychodu. Po ich przekroczeniu ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadcze-

nie. – Od 1 czerwca pierwszy próg (70 proc. przeciętnego wynagrodzenia) zwiększył się o ok. 425 zł, a drugi (130 proc. tego wynagrodzenia) o blisko 790 zł brutto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy ZUS może zawiesić albo zmniejszyć świadczenie

Limity zarobkowe zmieniają się cztery razy w roku. Przez najbliższe trzy miesiące, tj. od czerwca do sierpnia br. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 5703,20 zł brutto. – Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Jeśli miesięczny przychód, np. z umowy o pracę, przekroczy 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli od 1 czerwca 10 591,60 zł brutto, to ZUS może zawiesić wypłacane świadczenie – wyja-

śnia rzeczniczka.

Natomiast w sytuacji, gdy przychód będzie wyższy niż 5703,20 zł brutto, ale niższy niż 10 591,60 zł brutto, to ZUS może zmniejszyć wypłacane świadczenie o kwotę przekroczenia jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia, która wynosi: 890,63 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 668,01 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 757,08 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Kto można dorabiać bez ograniczeń

Limity zarobkowe nie obowiązują emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60/65 lat). Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1780,96 zł brutto).

Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Zarobkować bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojсковых, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Limitami przychodów nie muszą przejmować się także osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red)
fot. ZUS

Region

Coraz popularniejsza mLegitymacja

Od ubiegłego roku każdy emeryt i rencista może korzystać z elektronicznej wersji legitymacji. Wystarczy, że na swoim smartfonie zainstaluje bezpłatną aplikację mObywatel i dołączy dokument.



Wybierz dokument

- Karta Dużej Rodziny
- Legitymacja emeryta-rencisty

Legitymacja emeryta-rencisty w Twoim telefonie

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

721 tys.

emerytów i rencistów
pobrało mLegitymację ZUS
w aplikacji mObywatel



– Zakład Ubezpieczeń Społecznych od stycznia 2023 roku wystawia mLegitymację wszystkim emerytom i rencistom automatycznie. Seniorzy, którzy chcą dodatkowo otrzymać tradycyjną legitymację w formie karty plastikowej muszą złożyć odpowiedni wniosek (formularz ERL) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomor-

skiego.

Korzystanie z elektronicznej wersji legitymacji jest bardzo proste. Wystarczy na swoim smartfonie zainstalować aplikację mObywatel i wybrać z listy dokumentów „legitymacja emeryta-rencisty”. Od tej pory na pulpicie aplikacji będzie widoczna ikona mLegitymacji. Co ważne mLegitymację mogą pobrać także osoby małoletnie, które mają rentę ro-

dzinną, pod warunkiem że ukończyły 13 r. życia, mają profil zaufany oraz dowód osobisty.

Z mLegitymacji korzysta już ponad 721 tys. świadczeniobiorców ZUS-u. Elektroniczna legitymacja działa jak tradycyjny dokument. Pokazując ją na ekranie swojego smartfona, senior potwierdzi, że jest świadczeniobiorcą ZUS-u i będzie mógł bez problemu korzystać z przysłu-

gujących mu ulg i uprawnień. W przypadku śmierci emeryta lub rencisty mLegitymacja unieważni się automatycznie w aplikacji mObywatel. Natomiast w sytuacji, gdy senior miał plastikową legitymację, wówczas członek rodziny zmarłego lub inna osoba, która jest w jej posiadaniu, jest zobowiązana zwrócić ją do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Legitymacje plastikowe wy-

dane przed styczniem 2023 rokiem zachowują ważność przez okres, na jaki zostały wydane. Oznacza to, że świadczeniobiorcy, którzy już je posiadają mogą posługiwać się zarówno mLegitymacją, jak i legitymacją plastikową. Więcej informacji w ulotce „mLegitymacja emeryta-rencisty w Twoim telefonie”.

(red), fot. ZUS

Zgłoszenie dziecka do ubezpieczenia zdrowotnego

REGION ▶ Po narodzinach dziecka ubezpieczony rodzic powinien jak najszybciej zgłosić swoją pociechę do ubezpieczenia zdrowotnego. Dzięki temu maluch będzie mógł korzystać z bezpłatnej opieki medycznej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia

Dziecko nie zostaje automatycznie zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego z chwilą zarejestrowania jego narodzin w urzędzie stanu cywilnego. Należy zgłosić je do ubezpieczenia, jako członka rodziny. – Jako członek rodziny dziecko może być objęte ubezpieczeniem zdrowotnym do ukończenia przez nie 18 lat, a jeżeli kształci się to dłużej – do ukończenia 26 lat. Natomiast jeżeli dziecko ma orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub inne traktowane na równi, wówczas można ubezpieczyć je bez względu na to w jakim jest wieku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wniosek o zgłoszenie członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego rodzic składa u swojego pracodawcy czy zleceniodawcy, a jeżeli jest osobą bezrobotną to w urzędzie pracy. Ma na to 7 dni od chwili zatrudnienia lub od momentu, w którym członek rodziny może zostać objęty ubezpieczeniem. Osoby prowadzące własną fir-



mę zgłoszenie na formularzu ZUS ZCNA kierują bezpośrednio do ZUS-u za pomocą Platformy Usług Elektronicznych, poczty lub osobiście.

Co ważne w czasie, gdy dziecko nie posiada jeszcze numeru PESEL, zgłoszenia doko-

nuje się na podstawie numeru PESEL rodzica składającego wniosek o zgłoszenie do ubezpieczenia zdrowotnego. W chwili otrzymania numeru PESEL należy zgłosić to pracodawcy, zleceniodawcy, by mógł zaktualizować informację w ZUS-ie.

Zasada 7 dni dotyczy także wyrejestrowania członka rodziny z ubezpieczenia zdrowotnego.

– Zgłoszenie dziecka jako członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego jest darmowe i w żaden sposób nie wpływa na wysokość składki zdrowotnej.

Co więcej, niezależnie od tego, czy ubezpieczony zgłasza jedną, czy dwie osoby (np. małżonka i uczące się dziecko), składka na to ubezpieczenie zdrowotne nie zwiększy się i będzie wynosiła zawsze 9 proc. – wyjaśnia rzeczniczka.

Do ubezpieczenia zdrowotnego swoje dziecko zazwyczaj zgłaszają rodzice, ale są sytuacje, gdy dziadkowie, emeryci mogą ubezpieczyć wnuka. Taka sytuacja może mieć miejsce, jeśli rodzice wnuka nie mają tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego, a wnuk nie jest on objęty tym ubezpieczeniem z innego tytułu, np. nie jest uczniem, studentem, pracownikiem, zleceniobiorcą, osobą prowadzącą działalność gospodarczą czy osobą bezrobotną.

Zgłoszenie wnuka, czy innego członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego emeryt lub rencista dokonuje na druku ZUS EUZ. Na tym samym druku dokonuje również wyrejestrowania z tego ubezpieczenia, jeśli np. wnuk uzyskał inny tytuł do ubezpieczenia.

(red), fot. ZUS

Region

Pierwsze 800 plus na nowy okres już na kontach

ZUS rozpoczął wypłaty 800 plus na nowy okres świadczeniowy. W środę 29 maja na konta rodziców i opiekunów wpłynęło ponad pół miliarda złotych. W poniedziałek ZUS przełał kolejne środki.



Od 1 czerwca rozpoczął się nowy okres świadczeniowy 800 plus, który potrwa do końca maja

2025 r. – Zakład Ubezpieczeń Społecznych zrealizował już pierwsze przelewy na ponad pół miliarda

złotych. Trafiły one do osób, które będą otrzymywać pieniądze 2. dnia każdego miesiąca. W poniedział-

łek kolejni opiekunowie otrzymali środki na dzieci – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Rodzice, którzy do tej pory nie złożyli wniosku o świadczenie na nowy okres, mogą to zrobić za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, bankowości elektronicznej, PUE ZUS czy przez portal Emp@tia. Warto się pośpieszyć i złożyć wniosek jeszcze w maju, bo to gwarantuje wypłatę świadczenia do końca lipca wraz z wyrównaniem za czerwiec.

Jeśli wniosek zostanie złożony w czerwcu, to wypłaty będzie można się spodziewać najpóźniej do końca sierpnia z wyrównaniem od czerwca. Natomiast, jeśli rodzice czy opiekunowie spóźnią się i wniosek na nowy okres złożą po

30 czerwca, to nie otrzymają już wyrównania. Prawo do świadczenia będzie przysługiwało już tylko od miesiąca złożenia wniosku. Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci, którzy na złożenie dokumentów mają trzy miesiące od narodzenia dziecka.

Do tej pory do ZUS-u na nowy okres wypłat wpłynęło ponad 4 mln wniosków na niemal 6,3 mln dzieci. Tak jak dotychczas w każdym miesiącu Zakład będzie przekazywał świadczenia w dziesięciu terminach wypłat: 2, 4, 7, 9, 12, 14, 16, 18, 20, 22. dzień miesiąca.

Świadczenie 800 plus przysługuje na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat, niezależnie od osiągniętych dochodów.

(red)
fot. ZUS

Judocy z pokazem w Łobdowie

SPORTY WALKI ▶ Takich atrakcji nie pamiętają w Łobdowie przynajmniej najmłodszy mieszkańcy wsi. Klub Sportowy Pomorzanka Wąbrzeźno urządził pokaz judo podczas gminnego festynu i być może przyczynił się do zainteresowania tą dyscypliną sportu kolejnych adeptów



W sobotę 1 czerwca 2024 roku w trakcie Gminnego Festynu Strażackiego z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w Łobdowie judocy Klubu Sportowego Pomorzanka Wąbrzeźno dali pokaz

rodowego Dnia Dziecka w Łobdowie judocy Klubu Sportowego Pomorzanka Wąbrzeźno dali pokaz

swoich umiejętności.

– Pokaz cieszył się ogromnym zainteresowaniem uczestników festynu – informuje trener Jacek Kozerski i z okazji wspomnianego święta życzy wraz ze swoimi podopiecznymi wszystkim dzieciom mnóstwa radości i uśmiechu oraz samych sukcesów.

Dobra współpraca zawsze jest mile widziana, a popularyzacja judo w miejscowościach, w których nie ma tego rodzaju sekcji sportowych, to dobry pomysł i zarazem propozycja zainteresowania się tą dyscypliną sportu.

B. Walas
fot. nadesłane



Wydarzenie

Twardziele się zapisują

Od 1 czerwca 2024 roku można zgłosić swój udział w wyjątkowym wydarzeniu organizowanym przez MiastoAktywni.pl i Grupę ERGIS.



Mali Twardziele to impreza, która zapisuje się na stałe w kalendarzu miejskich wydarzeń. Wiek najmłodszych zawodników wymaga pomocy rodziców przy zapisaniu się do udziału w zawodach. Dzieciaki pokazały już w poprzednich edycjach Małych Twardzieli, że

stać je na wiele. Pokonywanie przeszkód, nawet najbardziej ekstremalnych, jest dla małych latów wyzwaniem, z którym świetnie sobie radzą.

Impreza jest szczególna i spektakularna dzięki jej uczestnikom właśnie. Oryginalne konkurencje z taplaniem

się w błocie włącznie wymagają charakteru i odwagi. Najbliższa impreza „Mali Twardziele” odbędzie się 15 czerwca br. Organizatorzy zapraszają wszystkich do udziału w wydarzeniu.

B. Walas
fot. MiastoAktywni
/archiwum

